

Galicyjskie c. k. Towarzystwo gospodarskie.

Sprawozdanie Komitetu z czynności Towarzystwa gospodarskiego Galicyjskiego

za czas od 1. stycznia do 23. czerwca 1860 roku.

Przedłożone ogólnemu Zgromadzeniu dnia 23. czerwca 1860 roku.

(Obacz Numer 26 Dodatku tygodniowego.)

Żniwiarka księdza Podlaszeckiego wyrabiana w fabryce p. Homolaczowej w Zakopanem, wejdzie już tegorocznych żniw w praktyczne użycie. Egzemplarz podwójny żniwiarki znajduje się na tegorocznej naszej wystawie, nadesłany przez wynalazcę, dla Towarzystwa naszego, który tym sposobem wywiązał się z otrzymanego wsparcia w kwocie 120 zł. z funduszków naszych przeznaczonego. Dłuższe próby podczas zbliżających się żniw tegorocznych w Dublinach odbyć się mające, okazały, mamy nadzieję, użyteczność tego narzędzia rolniczego, którego rolnicy nasi i zagraniczni z taką niecierpliwością oczekują.

Członek towar. p. Feliks Pietrzycki okazał także Komitetowi na d. 6. kwietnia b. r. model żniwiarki własnego pomysłu, oświadczając dać jej nazwę naszego Towarzystwa. Będziemy się cieszyć, jeżeli machina podług przedstawionego modelu wykonana, okaże się praktyczną w praktyce rolniczej.

Pan Władysław Tyniecki był uczeń szkoły dublańskiej, a od dwóch lat kształcający się na stypendyum ś. p. hr. Stanisława Borkowskiego, w wyższej szkole leśnej w Tharandzie w Saksonii, przysłał uwagi i postrzeżenia swoje o ściółce leśnej. W rozprawie tej zastanawia się autor nad wpływem jaki na kniturę lasu wywierać może zwyczaj zabierania liści w celu użycia ich na podściółkę dla bydła. Rozprawa p. Tynieckiego dla znacznej swej rozciągłości nie mogła być w ostatnim tomie Rozpraw Towarzystwa pomieszczoną, w jednym z następnych jednak tomów, o ile miejsce na to pozwoli, starać się ją będziemy dla powszechnego użytku ogłosić.

Otrzymałszy także od Członka naszego p. radcy finansowego Józefa Lehra uwagi, ze znajomością rzeczy napisane, nad służebnictwami leśnymi i ta praca zasłużonego autora wydrukowaną będzie w Rozprawach Towarzystwa w przekładzie polskim; przygotowaniem tej pracy do druku referent w komitecie hr. Włodzimierz Dzieduszycki zająć się raczył.

W skutku obwieszczenia wys. Namiestnictwa z d. 2. maja t. r. l. 19653 odbędą się jak zwykle i w bieżącym roku egzamina rządowe na leśniczych i podleśniczych. O tem postanowieniu wys. Rządu podaliśmy wiadomość w liście naszym okólnym z dnia 23. maja b. r. l. 270.

Ażeby gruntownie zbadać kwestyę stadników ogierów skarbowych, tak przeważny wpływ na chów koni w kraju mającą, wyznaczoną została komisya, do której zaprosiliśmy wnioskodawcę pp. księcia Adama Sapiechę, Włodz. hr. Baworowskiego, Alexandra Rozwadowskiego, Konst. Morawskiego, Włodz. hr. Dzieduszyckiego i Józefa Lewickiego. Przytem Towarzystwo rolnicze krakowskie zaproszone zostało, aby także z grona swego wyznaczyło komisję do rozbrania tego zadania, z propozycją, iżby obiedwie komisye, przynajmniej co do głównych punktów i określenia zasad znaszły się z sobą za pośrednictwem księcia Adama Sapiechy. Wynikłości prac pomienionej komisji nieomieszkamy w swoim czasie podać do wiadomości Prześwietnego Zgromadzenia.

Od Członka towarzystwa p. Franciszka Wolańskiego nadesłany został opis sposobu leczenia kolek u koni, którego skuteczność posiada także Członek tow. p. Antoni Mysłowski, prosząc, aby był podany do wiedzy rolników; nastąpi to w najbliższym tomie Rozpraw Towarzystwa.

Członek towarzystwa p. Jan Lityński uczynił wniosek, aby przez dzienniki wezwać do napisania nauki sadownictwa, oraz aby Szanownych Członków naszego Towarzystwa prosić, iżby radą i pomocą przewodniczyć chcieli ludowi wiejskiemu w zakładaniu sadów, które obok pożytku z owocu, są ozdobą kraju i oznaką większej cywilizacji. Wezwaliśmy wnioskodawcę, jako znanego pomologa,

aby zechciał bliżej oznaczyć plan projektowanego przez siebie popularnego dziełka o sadownictwie.

Sekeya jedwabnictwa, dzięki gorliwości swego referenta p. Komarnickiego; rozszerzyła w bieżącym półroczu znacznie swoje czynności. Wezwała bowiem prawie wszystkie znaczniejsze miasta i miasteczka nasze, do zakładania plantacji drzew morwowych. Z prawdziwą przyjemnością przychodzi nam donieść Prześwietnemu Zgromadzeniu, iż odezwa nasza wysłuchaną została: większa bowiem część wezwanych miast i miasteczek oświadczyła się z gotowością do działania: wyznaczając grunt na szkółki i fundusze na kupna nasion lub drzewek morwowych. Gmina miasta Lwowa, która w każdym razie nie odbiega od ofiar dla dobra kraju, postanowiła założyć szkołę drzew morwowych w obrębach miasta na przestrzeni 8 morgów, przeznaczyła odpowiedni na to fundusz i obowiązała ogrodnika tutejszego uniwersytetu, p. Bauera, do wykonania tego dzieła. Inne miasta jako to: Tarnów, Drohobycz, Dolina, Żółkiew, Zywiec, Rohatyn, Busk, Złoczów, Przemyśl i Sambor poszły za tym przykładem i w miarę swojej możności wzięły się do zakładania podstaw przyszłego jedwabnictwa.

Wezwani przez wys. Namiestnictwo aby otworzyć zdanie: czy dobywanie nafty tak jak dotychczas ma być zostawione prywatnemu przemysłowi czyli też powinno być podciągnięte pod kategorię tak zwanych regaliów górniczych? Komitet po dokładnem rozpatrzeniu się w tej kwestyi, przytem szanując zasadę własności, oświadczył, iż należy dobywanie tego oleju ziemnego jak dotąd zostawić i nadal właścicielom gruntów, na których ten olej występuje.

O matach ogniotrwałych, wynalezionych przez Członka towarz. naszego p. Cypriana Ciepanowskiego, posłaliśmy sprawozdanie do Towarzystwa rolniczego w królestwie Polskiem, ułożone na podstawie doniesień od delegowanych naszych pp. Franciszka Siemianowskiego i Artura Klimkiewicza.

Zarząd dóbr banku narod. austriac. ekonomii samborskiej nadesłał wyciąg z relacji swej do Dyrekcyi banku o pokładach torfu w obwodzie samborskim znajdujących się, a Członek honorowy towar. pan Teodor Torosiewicz wypracował artykuł o tym materiale opałowym, mało jeszcze w naszym kraju znanym. Będziemy starać się ogłosić te wiadomości w następnych tomach Rozpraw towarzystwa.

Członek towarz. p. Erazm Wolański pozwolił sprowadzony przez siebie młynek zbożowy z Linczu, wziąć do Dublin dla zrobienia próby i przekonania o zaletach jakie takowy ma posiadać.

O czynnościach Zakładu naukowo-gospodarskiego w Dublinach w upłynionym półroczu, zda sprawę Prześwietnemu Zgromadzeniu p. dyrektor Studziński tak z oddziału naukowego jak i z gospodarskiego i Komitet zaś uprasza Prześw. Zgromadzenie, aby z grona swojego raczyło wybrać komisję, z kilku członków złożoną, do przekonania się na miejscu o obecnym stanie szkoły rolniczej i folwarku dublańskiego i przedłożenia sobie relacji.

Nie wolno nam przemilczeć ofiary Członka towarz. p. Józefa Jabłonowskiego z Rawy, komisarza rządowego szkoły dublańskiej, który na prośbę naszą pozwolił użyć sumy 5,000 zł. w obligacjach pożyczki 5% pierwotnie na murowanie gmachu szkolnego, przez siebie darowanej, na rozszerzenie teraźniejszego domu szkolnego. Z jego to więc łaski będziemy w możności jeszcze bieżącego roku w jesieni doprowadzić do 50 liczbę uczniów w naszym Zakładzie. Raczy zatem szanowny dobroczyńca przyjąć wyrazy naszej wdzięczności za tę obywatelską ofiarę.

Na ostatniem naszym posiedzeniu, na wniosek sekcji chowu owiec, otwartą została subskrypcya na zaprowadzenie owczarni w Dublinach, złożonej przynajmniej ze stu sztuk owiec, rasy po-

prawnej. — Subskrypcya na założenie owczarni okazała dotąd sumę 860 zł. i 50 matek owiec. Nowy budynek drewniany na podmurowaniu, na owczarnię, jest już ukończony. Prosimy więc tych szanownych członków, którzy podpisanych datków jeszcze nie wnieśli, aby takowe ile możności spiesznie do kasy Towarzystwa złożyli.

Zmuszeni także jesteśmy prosić Szanownych Członków, którzy zapisali się z ofiarami na trzyletnie utrzymanie szkoły, aby datki swoje wnieść raczyli do kasy Towarzystwa, gdyż z powodu rozpoczętych budowli szkolnych i folwarcznych w Deblanach, kasa towarzystwa prawie do dna wyczerpaną została.

Od ostatniego naszego posiedzenia wydaliliśmy z druku 26 tom. Rozpraw towarzystwa, w którym zamieszczony jest protokół posiedzenia naszego zimowego z wszystkimi dołącznikami, między którymi porządek czytałości czyli regulamin naszego Towarzystwa.

W ubiegłym półroczu ubyło z grona naszego 22 członków, mianowicie, przez śmierć, honorowych: 2

hr. Jan Weissenwolf,

hr. Stefan Szechenyj;

Korespondujących: 3

hr. Henryk Larisch-Münich,

Jau Nadheray,

Fryderyk Uttenhiedl;

Czynnych: 7

Krzysztof Petrowicz, prezes Towarz. rol. krak.

Franciszek Cywiński,

Julian Alex. Kamiński,

Ignacy Nikorowicz,

Michał hr. Starzeński,

Leopold hr. Starzeński,

Franciszek Rozwadowski;

przez wykreślenie: 2

Konstanty Dobek,

Stefan hr. Potocki;

przez wystąpienie: 8

Hausner Otto,

Jastrzębski Stanisław,

Książkiewicz Franciszek,

Pienozyski Meliton,

Drohojewski hr. Józef,

Drohojewski hr. Zygmunt,

Junga Władysław i

Radca finans. Józef Lehr, mąż towarzystwa naszemu zasłużony.

Mamy sobie za obowiązek wspomnieć tu, iż pomiędzy zmarłymi członkami liczymy hr. Larischa i Michała hr. Starzeńskiego do szczególniejszych protektorów naszej szkoły rolniczej. Pierwszy z nich co rok wspierał fundusze nasze sumą 100 złr. a drugi zapisał w testamencie sumę 1,000 złr. w obligacjach indemnizacyjnych na szkołę naszą. Gdy hr. Starzeński był członkiem zastępcą komitetu, przeto zechce Prześwietne Zgromadzenie przystąpić do wyboru jednego Członka Zastępcy do Komitetu.

Wystawa nasza zwierząt domowych i innych przedmiotów rolnictwa otwartą została na dniu dzisiejszym, w realności Szumanowskiej na Zielonem przedmieściu. — Racza zatem Szanowni Członkowie uroczystość tę rolniczą zaszczylić swoją obecnością.

Pismienictwo w Galicyi.

Do pismienictwa w Galicyi

ZAPISY BIBLIOGRAFICZNE.

od roku 1849.

(Obacz Nr. 6, 9, 10, 11, 12, 13 25, i 26 dodatku tygodniowego.)

Literna G. (Dalszy ciąg.)

-Do A. Gorczyńskiego odnoszą się te pisma:

Zródła.

-Biblioteka warsz. 1843 I. 169, (o pracach Gorczyńskiego,

o Łokietku p. Wojcieckiego). IV. 390 — 408. (Iszy akt Ludgardy).

-Rok 1844 Z. VIII. str. 75. R. P. w Poznaniu (pochwala Zby-

dowskich). — Pismienic. pels. Dembawskiego 1845; (pochwala

Zbydowskich). — Gazeta krakows. 1845, N. 12, (ocena Zbydow-

skich). — Kilka słów Meciszewskiego 1845, str. 109 — 111, (obro-

na Zbydowskich). — J. Kremer w Dwutyg. literac. w artyk. Dzie-

wieca Orleańska 1844, (nagana Zbydowskich). — Gazeta lwow. 1845,

N. 38, (potępia Zbydowskich). — Dziennik m. paryzkich. Lwów

1845, N. 7, (o dr. Niepożanym). N. 8, (ocena Zbydowskich); 1846

N. 10, (wyj. z Wandy Akt V. sc. II. — Wojciecki Histor. liter.

1846, IV. (ogólne zdanie). — Czasop. Bibliot. Ossolińs. 1847

T. II. Z. 10, str. 418 — 433, (Iszy akt Zbydowskich). — Gaze-

ta Poznańska 1851, list An. Maleckiego chwalać Bajbużę. —

Gazeta Czas 1851, N. 57, ($2\frac{1}{2}$ i $10\frac{1}{3}$), recenzya Anglika, przez

Ant. Maleckiego; N. 151 i z d. $\frac{1}{7}$ (oceny Włoszki, Francuza);

z d. $28\frac{1}{11}$, (ocena Włoszki); 1852 N. 48, (ocena Włoszki); 56

(ocena Esterki); 1854 N. 33 do 40 (cała Autorka wydana); 1855

N. 269, (nagana Starościanki). — Gazeta warszawska 1853, N

65, Wacław P. z Wilna, (nagana Zbydowskich); 1855 N. 27, Zda-

nie ogólne niekorzystne o pracach Gorczyńskiego. — Dziennik

literac. lwows. 1853, N. 26, 29, i 1854 N. 3, (rozbiór sztuk

Gorz.). — Nowiny 1854 N. 54. (B.B. nagana Autorki); N. 155,

156, (rozbiór sztuk). — Łyskowski, Wiadomości z dzie-

jów pismienictwa 1855, str. 379.

Gordon Patrik, jenerał. Pamiętnik o pobycie w Polsce r. 1651 —

1661, (streszczony) przez Wal. Łozińskiego. (1858 N. 21 — 26

Rozmaitości lwows.). — Pamiętnik cały wyszedł r. 1849 i 1851

w Moskwie i Petersburgu, w See, str. LXXIX i 672 i XXVI,

742.

Gorecki Antoni. (Urodzony 1787 roku we Wilnie). — Bajki; (są

w Dzienniku literackim 1858. T. I.). — W r. 1815 — 1819 naj-

obficiej zasilat czasopisma. — Wydał on: Poezye Litwina,

1834. — Bajki, 1839. — Kłosek polski, 1843. — Wol-

ny głos, 1850. — Siewba, 1857. — Te pięć zbiorów poc-

zy, mieszczą częstokroć utwory wartości niepośledniej, lubo

mało są znane.

443) Górnicki Łukasz. „Dworzanin polski.“ Wydanie Józefa Ka-

zimierza Turowskiego, w Krakowie, 1858. Nakład wydawn. Bibliot.

pol., str. VII, 303, w See. — Bibl. pols. Zesz. 127 — 139. (7 do 10

now. seryi). — Rozbiór w Czasie 1858, N. 121. — Toż wyszło

w przekładzie r. 1856 w Stuttgardzie pod tytułem: „Der polni-

sche Domokrit als Hofmann.“ Cena 1 złr. 10 kr.

444) „Dzieje w koronie Polskiej“ od r. 1538 do roku 1572.

Piorem K. G. Zesz. I i II, Sanok 1855; nakład i druk K. Pollaka.

— Obacz: Biblioteka Polska. Zesz. II. III. Oddział historyczny.

Wydanie Józ. K. Turowskiego, w See, str. VIII, 138 i III.

445) „O Elekcyi,“ wolności, prawie i obyczajach polskich. —

Rozmowa Polaka z Włochem. — Dzieło, 1855, Sanok. —

Obacz Biblioteka Polska. Zesz. 14, 15.

446) „Pisma prozaiczne“ mieszczące w sobie: Drogę

do zupełnej wolności. — Seneki o Dobrodziejstwach, ksiąg

siedmiu. Kraków, 1858, w See, str. 272. — Wydanie J. K. Tu-

rowskiego. Patrz Biblioteka polska. — Pochwalne ocenienie jest

w feuletonie Czasu 1859, N. 23. — Droga do zupełnej wolności wy-

szła najpierw 1650 w Elblągu, a powtórnie r. 1852 w Berlinie.

Gostawski Maurycy, Jego biografia i ustępy z poezyi są w dzien-

literackim 1860, N. 17 — 18.

447) Gospodarstwo duchowne. Modlitwy. Książeczka

do modlenia, wydana staraniem ks. Piotra Skargi, zawierająca

w sobie zbiór modlitw i litanii. Nowe wydanie 1858. Nakład wy-

dawnictwa Bibl. polskiej, w Krakowie. Cena 30 kr.

Gostomski Anz. 448) „Notaty gospodarskie“, pisane może w r.

1560 — 1570. Przez.... Wojewodę Rawskiego, pierwszy raz

wydane po jego śmierci staraniem Dr. Wojciecha Oczka pod

tytułem: Gospodarstwo r. 1588, w Krakowie nakładem i dru-

kiem Jak. Siebenieichera — złotą zwać się mogące księgą, — te-

raz na nowo z porządku raz piąty odbito z porównaniem trzech

pierwszych wydań, co do języka objaśnione uwagami, przydane

żywotem pisarza i wzmianką o jego dziełach przez Radwań-

skiego Jana; Kraków 1856, druk Czasu, w See, str. 56

112. Nakład wydawcy. Cena 6 złpol.

Gostyński Fr. Patrz. Rozpr. Tow. Gos. XXII.

Gęczyński Seweryn, Gwiazda pokuty, (poezya), w Dodat. liter. do Czasu, 1850 N. 2. — O jego pracach opowiada L. S. w Dodat. liter. do Czasu 1850 N. 7. — Wydał on: Sobótka (poezya), Wiedeń 1838 i 1852. — Piśma Lwów 1838. 3 T. — Zamek Kaniowski. Warsz. 1828. — Król Zameczyska 1842 i 1847. Poezyc 2 T., Poznań 1842. Paryż 1838. — Zamek Kaniowski, tłumaczył na francuzkie Robert Clemence a r. 1844. na rosyjskie Pobiedonosca w. — Anna z Nadbrzeża wyszła r. 1852. Dziennik podróży do Tatrów 1853. — Oda, powieść 1852.

Grabewski Ambroży.

449) „Dawne zabytki“ miasta Krakowa. Przypomnienia przeszłości o niektórych starożytnych zwyczajach mieszczan krakowskich, o bramach, basztach i wszelakich tej niegdyś stolicy kraju obrotach, z dodatkiem różnych do dziedziny pamiątek należących wiadomości, z rękopismów zebrał i ogłosił. Z planem Krakowa. Kraków 1850 w 8cc, str. XVIII. i 226, druk Czasu. Nakład Orgelbrand'a. Cena 3 złr. 50 kr. — Orgelbrand kupił cały nakład, egzemplarzy 460 i tytuł przedrukował w Warszawie, lecz dodał dawny plan Krakowa, odbicie z dawnej blachy którą posiada Józef Czech. (C. d. n.)

Wychowanie publiczne.

Stan szkół, nauk i uczniów w lwowskim Okręgu administracyjnym w roku szkolnym 1858 i 1859.

(Obacz Nr. 12, 16, 18, 19, 20, 22, 23, 24 i 25 Dodatku tygodniowego.)

IV. Gimnazya w lwowskim Okręgu administracyjnym.

7. Brzeżańskie gimnazjum.

(Obacz Numer 23 Dodatku tygod. z roku 1859 T. IX.)

Gimnazjum brzeżańskie powstało w roku 1805 z przeniesienia gimnazjum zbarskiego do Brzeżan. Składało się początkowo z klas 5; dopiero przy reorganizacji szkół gimnazjalnych otrzymało klas

6, i zostaje dziś w znaczeniu gimnazjum niższego o sześciu klasach.

Etat nauczycieli i stan uczniów.

Etat nauczycieli w gimnazjum brzeżańskim składali: 1 dyrektor, 3 nauczycieli stałych, 7 suplentów, z nich 3 księży i 2 nauczycieli przybocznych — Stan zaś uczniów był następujący:

Podział na klasy	Ilość uczniów			Co do narodowości			Co do wyznania				Stypendyści	Podlegli opłacie	Wolni od opłaty	Kwota stypendyalna
	publiczni	prywatni	Ogółem	Polacy	Rusini	Wszyscy inni	rzymsko-katol.	grecko-katol.	ewangelicy	Żydzi				
I	59	1	60	15	25	11	23	25	1	2	—	40	11	2,20 zł. 30 kr. w. a.
II	44	—	44	13	20	6	23	20	1	—	—	32	12	
III	35	—	35	12	14	9	18	14	1	2	—	21	14	
IV	37	1	38	8	21	9	15	21	1	1	1	28	10	
V	16	—	16	5	7	4	7	7	1	1	—	11	5	
VI	19	—	19	5	17	2	5	12	1	1	1	12	7	
Razem . . .	201	2	203	63	99	41	91	99	6	7	2	144	59	

S z c z e g ó ł y.

Gimnazjum brzeżańskie utrzymuje rząd z funduszów szkolnych, ale państwo brzeżańskie zobowiązało się zapisem umieścić je w stosownym gmachu i rocznie dostarczać 30 sągów twardego drzewa.

Z opłaty szkolnej na zaopatrzenie w porządki naukowe, wpłynęło w tym roku 1,171 zł. 80 cent.; z tax immatrykulacyjnych 132 złr. 80 cent., a z ofiar dobrowolnych na sprawienie zasobów naukowych 95 zł. 60 cent.

Język naukowy jest niemiecki, ale i tu jak wszędzie nauka religij wykładana była jak dla której narodowości częścią w polskim częścią w ruskim języku; języków zaś tych uczyć się także musieli wedle swej narodowości, albo jak na który się kto zapisał; i było że na polski język chodziło 102, na ruski zaś 161 uczniów.

Zbiory i porządki w tem gimnazjum były następujące: a) Biblioteka złożona ze 478 dzieł o 1,212 tomach, a osobna biblioteka dla młodzieży z dzieł 114 o 230 tomach, i 71 zeszytów rozpraw wiedeńskiej akademii umiejętności; — b) Gabinet fizyczny o 47 aparatach; — c) do historii naturalnej 6 dzieł z obrazami, zbiór motylów i osobny zbiór owadów, 6 zwierząt wypchanych, 46 sztuk konch rozmaitych, herbarz zawierający 1,116 gatunków roślin, 370 mineralnych osobliwości, i 50 krzysztalów w modelach; — d) Do geografii: 48 map ściennych, 12 atlantów, 2 globy, 1 teluryum i 1 lunaryum; — e) do matematyki: 62 sterometrycznych figur; — f)

zbiorek monet z sztuk 6; — g) Zakład spiewu i muzyki i potrzebne do tego instrumenta i nuty.

Przybyło w tym roku do biblioteki 36 dzieł o 47 tomach, a do biblioteki dla młodzieży 14 dzieł o 20 tomach; do historii naturalnej: 2 dzieła z obrazami i zbiór motylów i owadów, 6 sztuk zwierząt wypchanych i 12 muszli, do geografii przybyło 2 map ściennych i 3 atlanty.

8. Buczańskie gimnazjum.

(Obacz Numer 23 Dodat. tygodniowego z r. 1859 Tom IX.)

Gimnazjum buczańskie jest wprawdzie publiczne, ale nie wchodzi w komput rządowych; utrzymuje się całkiem ze swego pod zarządem księży Bazylianów, a z funduszów które Mikołaj Potocki, dokumentem z d. 12. grudnia 1754 legował. Od czasu reorganizacji szkół gimnazjalnych, utrzymywał ten Zakład 6 klas gimnazjalnych, lecz na mocy nowego rozporządzenia będzie odtąd mieć tylko klas cztery niższych gimnazjalnych, dla tego też w roku szkolnym 1858/9 zamkniętą już była klasa piąta, a szósta kończyła swój zawód.

Etat nauczycieli i stan uczniów.

Etat nauczycieli w gimnazjum buczańskim składali: 1 dyrektor, 1 nauczyciel stały i 5 suplentów; razem 7 nauczycieli; wszyscy stanu duchownego zakonu księży Bazylianów. Stan uczniów był następujący:

Podział na klasy	Ilość uczniów			Co do narodowości			Co do wyznania				Stypendyści	Podlegli opłacie	Wolni od opłaty	Kwota stypendyalna
	publiczni	prywatni	Ogółem	Polacy	Rusini	Wszyscy inni	rzymsko-katol.	grecko-katol.	dyzunicy	Żydzi				
I	85	1	86	39	46	1	39	46	—	1	4	50	36	1,680 zł.
II	38	3	41	18	29	—	18	23	—	—	—	26	15	
III	38	1	39	13	26	—	13	26	—	—	2	26	13	
IV	23	3	26	11	15	—	11	15	—	—	1	15	11	
V	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
VI	20	—	20	2	14	4	2	14	3	1	1	10	10	
Razem . . .	204	8	212	83	124	5	83	124	3	2	8	127	85	

S z c z e g ó l y.

Wymienieni w rubryce stypendyści, są biedniejsi studenci na pensyi w klasztorze samym utrzymywani, a kwota stypendyalna obok wyrażona stoi za wyraz ile ich utrzymanie z grosza by kosztowało.

Utrzymuje się to gimnazjum, jak się rzekło, z legatu Mikołaja Potockiego, a dochód z opłaty szkolnej i z tax inskrypcyjnych idzie na pomnożenie zasobów naukowych. Czyniły zaś w tym roku opłaty szkolne 1,344 zł., a z tax immatrykulacji wpłynęło 147 zł. w. a.

Język naukowy jest niemiecki, ale z osobna wykładano obadwa języki krajowe, polski i ruski, którego się według swej narodowości, albo obioru, każdy uczyć musiał.

Zasoby naukowe były w tem gimnazjum następujące: a) Bib-

lioteka o 370 tomach; b) gabinet fizykały o 64 aparatach; — c) do historyi naturalnej: 12 tablic z odwzorem motylów i 3 atlasy kolorowane, 14 wypchanych ptaków i 154 gatunków w 797 egzemplarzach muszli; do botaniki: 47 akotylów, 130 monokotylów, i 216 dykotylów; do mineralogii: 168 ziemnych osobliwości mineralnych, 13 solnych, 60 kruszczowych, 10 palnych i 69 skamieniałych osobliwości, do 120 krzysztalów w modelach drewnianych; — d) do geografii: 30 map na płótnie, 6 atlantów, 3 globy, 1 teluryum; — e) do matematyki: 18 tablic geometrycznych Hillarda, i 30 stereometrycznych figur.

Przybyło w tym roku 38 tomów do biblioteki, jeden atlas do historyi naturalnej, 2 wypchane ptaki, 2 mapy ścieune, i 2 atlanty. (D. c. n.)

Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i sprzedaż soli w kwietniu *) 1860 i 1859.

(Obacz Nr. 3, 7, 16 19 i 22 Dodat. tygod.)

Wywarzono cetnarów:

W kwietniu 1860.	W kwietniu 1859.
W Galicyi 33,661 ⁶¹ ;	55,185 ⁶⁴ ;
Na Bukowinie 2,079 ⁶⁷ ;	2,873 ⁷¹ ;
Razem 35,741 ²⁸ / ₁₀₀ +	58,058 ⁶⁸ / ₁₀₀ +
W kwietniu 1860 w Galicyi mniej	21,524 ² ;
„ „ „ na Bukowinie mniej	793 ³¹ ;

Przedano cetnarów:

W kwietniu 1860.	W kwietniu 1859.
W Galicyi 30,734 ⁵⁶ ;	37,523 ⁸⁵ ;
Na Bukowinie 2,063 ⁴⁵ ;	2,266 ⁷⁹ ;
Razem 32,797 ⁹⁵ / ₁₀₀	39,790 ⁵⁵ / ₁₀₀
W kwietniu 1860 w Galicyi mniej	6,789 ³⁵ ;
„ „ „ na Bukowinie mniej	203 ²⁵ ;

*) W Nrze 22 Dodat. tygod. czytać w marcu zamiast lutym.

Starostwo Sanockie.

Nr. 1402, 1549, 1554, 1557, 1561, 1563, 1564, 1565, 1785.

Wypis z Metryk korenych zawierający Rewizyę Starostwa Sanockiego, uskutecznioną r. 1565 przez Krzystofa Sokołowskiego Starostę rogozińskiego, na mocy Ustawy z r. 1563.

(Obacz N. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 i 25 Dodatku tygodniowego.)

Moszczanice Wieś.

Niedaleko gory Beskieda przy potoku Moszczanicy leżąca.

W tej Wsi jest łanów wymiernych | trzynaście, na których Kmiecie osia | dłych jest siedmnaście. Od których | z każdego łanu całego, przychodzi | czynszu dorocznego po groszy czterdzieści y podymnego groszy dwa; ale Woyt z czynszu bierze szosty | grosz, a do podymnego niema nic.

A imiona Kmieci te są:

Z tych każdy na czterech kwartach | siedzi:

Andrzej Jaiąc,	Lukasz Połowski,
Tymko Zeglin,	Mikula Soleńka,
Lucas Czabra,	Roman Połowski,
Chwil Sudyca,	Iwan Steczowicz,
Stankowięta,	Hricz Zeglia,
Kosth,	Maciey Hams.

Kuzma Bezmiłowski,

Lucas Sołomka,

Iwan Kartlicki.

Z tych każdy na | całym łanie.

Chwil,

Jurek,

Z tych każdy na pultrze | ci kwarty siedzi.

Nadto Kmieć jeden rzeczony Pasko | mając puł łanu roli przy wygonie | z którego czynszu dawa w rok y | z podymnym groszy szesnaście.

Summa exclusa sexta par | te Advocati uczyni y z podymnym na stronę Jego Królewskicy Mości złotych piętnaście y groszy dwadzieścia y | dwa y denarów piętnaście.

Swobodni, którzy ieszcze są wolni od | dani czynszowej, hinc ad decur | sum lat trzech, a każdy z nich | siedzi na trzech ćwierciach łano | wych, a gdy im swoboda wyni | dzie, tedy taż powinność na nich | iako y na inszych będzie.

A imiona ich te są:

Kosth,	Jacsko,
Chwedor,	Iwan,
Olexa,	Josko,
Jurko,	Lukasz.

Nadto Kmieci nowo osadzonych | jest pięć, każdy z nich siedzi na trzech | kwartach łanu, a mają swobody | hinc ad decursum annorum | quidecim:

Ihuat,	Hricz,
Piotr,	Choma.
Jacsko,	

Tamże Kmiecie przerszczeni gdy | by potrzeba była wojenna, po | winni z każdego łanu dać po | groszy ośm.

Pop tamże ma łan zacięnej ro | li, z których takiż czynsz czynsz iako z | inszych bywał y zaciąg; tedy na | ten czas nic niedawa, mieniąc się | mieć libertacyą od czynszu od Je | go Królewskicy Mości.

Od swini dawaia annuatim wie | prsa dziesiątego, których się | roku niniejszego exclusa par | te Advocati dostało czternaście, ka | śdy wieprz valoris za grzywnę.

Od owiec też dawaia barana | dwudziestego; których się roku ni | niejszego dostało baranów trzy, | każdy valoris za groszy piętna | ście.

To wszystko za wieprze y za bara | ny uczyni złotych dwa | dziesiącia | y trzy y groszy dwadzieścia y | siedm.

Tamże Gromada wszystka każde | go roku składa za sarnę gro | szy trzydzieści y sześć; zaięców | trzy valoris groszy dwa | naście. Nadto Pop dawa zaięca iednego | valoris groszy cztery, y jarząbków | dwa valoris oba groszy trzy. To wszystko uczyni złoty ieden i gro | szy dwadzieścia i pięć.

Kmiecie czynszowi powinni po | tramowi iednemu w rok do mly | na w którym pila trze, y drzewa | na budowanie Dworu do Be | ska spuszczać.

Nadto powinni strzedz dla przemyt | na gościńcach, y za | bierać prze | mycające.

Summa wszystkich pozy | tków ze Wsi Moszczanice na | ten czas czyni złotych czter | dziesiącia y jeden i groszy czter | naście y denarów piętnaście.

(D. c. n.)